

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 36 (353)

Mierzeszyn, 1 września 2019 r.

ISSN 2082-0089 Rok 10

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.



80. ROCZNICA ROZPOCZĘCIA II WOJNY ŚWIATOWEJ
1939 * 1 września * 2019





80. ROCZNICA WYBUCHU DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ



W niedzielę, 1 września 2019 roku obchodzimy smutną i dramatyczną rocznicę rozpoczęcia II wojny światowej. Tego dnia chcemy przede wszystkim ogarnąć naszą modlitwą wszystkich, którzy zginęli podczas tej straszliwej wojny: bohaterów narodowych, żołnierzy ale także wszystkich naszych rodaków, których dotknął ten dramat!

Napaść na Polskę: 1 września 1939 roku przez Niemców, 17 września 1939 przez Sowietów, no i później przez Ukraińców.

Dzisiaj dramat tej wojny często mieszany jest z polityką. Tak być nie powinno. My pamiętamy w modlitwie o naszych drogich Rodakach, którzy ponieśli śmierć w czasie II wojny światowej, pamiętamy też o tych którzy „po wojnie” walczyli o pełną niepodległość Ojczyzny („czasy komunistyczne”).

Miesiąc wrzesień 1939 roku głęboko zapadł w pamięci Polaków. Wojenne wydarzenia, które wówczas rozpoczęły dramatyczną historię Polski wielu lat, nie są chyba jeszcze w pełni zrozumiane i docenione. Gdybyśmy próbowali wskazać najważniejsze daty w naszych dziejach, to należałoby wskazać rok 966 i 1939. Chrystusowi sprawił, że staliśmy się narodem, że temu narodowi przypadła wielka rola ochronnej tarczy, dzięki której nie doszło do szerokiego rozlania się agresywnej fali germańskiej i podboju słowiańskich ziem, a równocześnie wojowniczym ludom Wschodu nie udało się przełamać obronnego muru polskiego rycerstwa, a w czasach najnowszych całego zjednoczonego narodu.

Polska w ciągu wieków przyjmowała na siebie ciosy z jednej i drugiej strony, chroniąc w ten sposób inne narody, umożliwiając im tym samym swobodny rozwój. Przemoc potężnych sił, które nie uznawały pojęcia prawa i sprawiedliwości, doprowadziły do upadku polskiej państwowości i niezależności narodowej. Ale i wówczas od końca wieku XVIII do początków wieku XX, nasz naród zrywając się ustawicznie do walki o swoją wolność przypominał światu, że bezprawia nie można nazwać prawem, i budził nadzieje

zmartwychwstania dla wszystkich ujarzmionych narodów.

Przyszło ono w wyniku I wojny światowej. Przywódcy międzywojennej Polski pragnęli wrócić do historycznych tradycji, i uczynić z Polski czynnik równowagi między Wschodem i Zachodem. Polityka taka w zmienionych warunkach gospodarczych i politycznych świata była nierealna. Wykazał to Wrzesień '39, aczkolwiek pełen bohaterstwa, a nawet chwały. Zaczęło się od barbarzyńskiego bombardowania bezbronnych miast i wsi. W Gdańsku, gdzie padły pierwsze strzały II wojny światowej, hitlerowska nienawiść skierowała się przeciw polskim placówkom, a w pierwszym rzędzie przeciw pracownikom Poczty Polskiej oraz zdanemu na własne siły niewielkiemu garnizonowi wojskowemu na Westerplatte. Major Sucharski kapitulował po siedmiu dniach pełnej poświęcenia i samozaparcia walki.

Tutaj wypada przytoczyć słowa naszego największego rodaka, świętego papieża Jana Pawła II, które wypowiedział do młodzieży polskiej na Westerplatte dnia 12 czerwca 1987 roku: „*Wiemy, że tu na tym miejscu, na Westerplatte, we wrześniu 1939 roku, grupa młodych Polaków, żołnierzy, pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego, trwała ze szlachetnym uporem, podejmując nierówną walkę z najeźdźcą. Walkę bohaterską. Pozostali w pamięci Narodu jako wymowny symbol. Trzeba, ażeby ten symbol wciąż przemawiał, ażeby stanowił wyzwanie dla coraz nowych ludzi i coraz nowych pokoleń Polaków*”.

Wspominamy dramatyczne bombardowanie Wielunia. To seria ataków lotnictwa niemieckiego na bezbronne polskie miasto wczesnym rankiem 1 września 1939 roku. Ataki były przeprowadzone przez bombowce nurkujące typu Ju 87B. Jest ono często przywoływane jako przykład bestialstwa i nieuzasadnionego terroru niemieckiego lotnictwa. Nalot przeprowadzono nagle, bez wypowiedzenia wojny Polsce przez III Rzeszę. Jego skutkiem było zniszczenie miejscowości w 75%, ze szpitalem i zabytkami włącznie. Niektórzy przyjmują, że nalot na Wieluń rozpoczął II wojnę światową, jako pierwszy chronologicznie akt agresji Niemców wobec Polski. Nie ma jednak w tej sprawie jednomyślności.

Westerplatte, Wieluń, Warszawa... Kraj został jednak zaatakowany ze wszystkich możliwych stron: z północy, zachodu, południa... a później ze wschodu. Mimo jednak olbrzymiej przewagi militarnej, ilościowej i jakościowej (broń pancerna, lotnictwo) prawie dziewięć dni trwały zacięte walki, zanim Niemcom udało się przełamać główną linię oporu. Cofające się armie polskie w dalszym ciągu były zdolne do walki a nawet do przeciwuderzenia. Dokonały tego armie: „Poznań” (dowódca gen. T. Kutrzeba) i „Pomorze” (dowódca gen. W. Bortnowski). W kilkudniowej



bitwie nad Bzurą nieprzyjaciół ponosił ciężkie straty, szczególnie w czasie walk pod Kutnem. Niemcy zostali zmuszeni do czasowego przerwania działań wojennych przeciw Warszawie i do przegrupowania swoich sił. Również na południu hitlerowskie wojska próbujące opanować Lwów, zostały zmuszone przez polskie jednostki pod dowództwem gen. W. A. Langnera do wycofania się. Na wybrzeżu dopiero po dwóch tygodniach samotnej walki oddziały płk. S. Dąbka wycofały się z Gdyni na Kępę Oksywską, gdzie kapitulowały 19 września. Wciąż bronił się Hel. Wszędzie, gdzie grupowały się polskie jednostki, trwała ząarta walka.

Bolesnym ciosem dla bohatersko walczącego narodu była napaść sowietów na wschodnie rejony Polski. Dnia 17 września 1939 roku łamiąc polsko – sowiecki pakt o nieagresji (1932 rok), wynikający z przynależności do Ligi Narodów, Armia Czerwona wkroczyła na teren Rzeczypospolitej Polskiej, realizując ustalenia zawarte w tajnym protokole paktu Ribbentrop – Mołotow. Konsekwencją sojuszu dwóch totalitaryzmów był rozbiór osamotnionej Polski. Po dokonaniu przez sowietów napaści na Polskę aresztowano ok. 242 tysięcy Polaków – oficerów, policjantów, ziemian, prawników. Obywateli II Rzeczypospolitej zmuszano do przyjęcia obywatelstwa sowieckiego. Masowe wywózki na Syberię objęły około 1 mln 350 tys. Polaków. Około 22.5 tys. oficerów i policjantów zostało uśmierconych w Katyniu, Charkowie, Twerze i innych miejscach.

Przekraczające granice wojska sowieckie napotkały jedynie opór słabych jednostek Korpusu Ochrony Pogranicza i nielicznych oddziałów wojskowych, liczących łącznie 30 tys. żołnierzy. Dyrektywa Naczelnego Wodza nakazywała unikania walk z Armią Czerwoną i podejmowanie ich tylko w przypadkach prób rozbicia lub utrudniania marszu. Ze względu na brak łączności dyrektywa dotarła do niewielu oddziałów polskich, ale i tak wprowadzała zamęt w decyzjach dowódców.

Agresja sowietów na Polskę nastąpiła w chwili, gdy toczyła się bitwa nad Bzurą, broniły się Warszawa, Lwów, Modlin oraz Hel, a dowództwo wojsk polskich podejmowało próby organizacji obrony na tzw. przedmieściu rumuńskim. Wobec szybkich postępów wojsk sowieckiego Frontu Ukraińskiego organizacja obrony stała się niemożliwa.

Oddziały wojska polskiego otrzymały rozkaz przekraczania granicy rumuńskiej i węgierskiej w celu uniknięcia niewoli. Próby przebiecia się do Rumunii lub na Węgry większych oddziałów kończyły się niepowodzeniem. Oddziały generała Władysława Andersa zakończyły swój marsz w kierunku granicy węgierskiej bitwą Nowogrodzkiej Brygady Kawalerii z wojskami sowieckimi pod wsią Władypol (27 września 1939). Zgrupowanie wojsk Korpusu Ochrony Pogranicza Polesie generała W. Orlik – Ruckemana stoczyło ok.

40 potyczek i dwie większe bitwy (pod Szackiem i Wytycznym) i ostatecznie 1 października 1939 zostało rozwiązane. Jak już wyżej wspomniano, straty polskie wyniosły ok. 242 tysięcy wziętych do niewoli sowieckiej. Ilość zabitych nie jest znana. Straty Armii Czerwonej to ok. 10. tysięcy zabitych, rannych i zaginionych.

Niewątpliwie, głównym punktem oporu stała się Warszawa. Dowództwo wojskowe spoczywało w rękach generała J. Rómmla a komisarzem obrony cywilnej był prezydent miasta Stefan Starzyński. Jego postawie i jego zaangażowaniu zawdzięcza stolica swoją bohaterską epopeję przeżyta w owych wrześniowych dniach. Kapitulacja nastąpiła w momencie zupełnego wyczerpania, gdy dalsza walka równała się samobójstwu. Dzień później (29 września) kapitulował w Modlinie gen. W. Thommee, a 2 października kontradm. W. Steyer na Helu. W tym samym dniu do ostatniej walki wyruszyła armia „Polesie” pod dowództwem gen. F. Kleeberga. W zaciętych walkach pod Kockiem nieprzyjaciół ponosił znaczne straty, niestety brak amunicji zmusił ostatnich żołnierzy września do podpisania aktu kapitulacji w dniu 5 października. Pomostem między kapitulującą armią gen. Kleeberga a ruchem partyzanckim stał się mjr H. Dobrzański, legendarny Hubal (zginął 30 kwietnia 1940 w bitwie pod Anielinem k. Opoczna).

Polska, opuszczona przez sprzymierzeńców, uległa przemocy. Kraj dostał się pod okupację wrogów. Jednakże bohaterski opór Polaków oraz straty, jakie ponieśli Niemcy, pokrzyżowały Hitlerowi jego plany szybkiego zakończenia wojny. Tutaj należy szukać m.in. źródła jego ostatecznej klęski. Wówczas jednak tego nie rozumiano. Po klęsce militarnej zaczęły spadać na naród kolejne ciosy. Już od późnej jesieni wywożono masowo, całymi rodzinami, w nieludzkich warunkach polską inteligencję ze wschodnich województw Rzeczypospolitej. Zaludniły się ponownie stare szlaki popowstańczych zsyłek, zaczerwieniły się krwią i setkami tysięcy ofiar nie tylko mężczyzn i kobiet, ale również dzieci. Hitlerowcy przesiedlili znaczną liczbę polskiej ludności z Pomorza, Poznańskiego i Śląska do tzw. Generalnej Guberni. Mianowany gubernatorem Hans Frank przystąpił do realizacji szeroko zakrojonego planu wyniszczenia polskiego narodu. Nastąpiły pierwsze aresztowania, a wśród nich podstępna i równie barbarzyńska „Sonderaktion Krakau”, czyli uwięzienie i osadzenie w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen profesorów i pracowników naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Padły pierwsze salwy plutonów egzekucyjnych na ulicach Bydgoszczy, później w Piaśnicy k. Wejherowa, w Palmirach pod Warszawą i w wielu innych miejscach, gdzie wymordowano skrytobójczo dziesiątki tysięcy polskich obywateli. Szczególnie bestialskiego morderstwa dokonali sowietci na polskich oficerach w Katyniu i gdzie indziej.





W ostatnich latach poznajemy i przeżywamy ogromne mordy dokonane przez ludzi – bestie narodowości ukraińskiej na Wołyniu.

Zapełniały się więzienia, obozy koncentracyjne, łagry, gdzie wysiłek władz obozowych był skierowany na udoskonalanie metod zabijania i palenia ciał. Obozy niemieckie w Oświęcimiu, Treblince, Majdanku, Stutthofie, liczne obozy sowieckie na Wschodzie i na nieludzkiej ziemi, mordowani Polacy i palone polskie wioski przez zbrodniarzy narodowości ukraińskiej i wiele innych to prawdziwe piekło na ziemi, a równocześnie ogromne cmentarzyska świata. Walka o wyniszczenie narodu obejmowała coraz więcej dziedzin: wywóz na roboty przymusowe, zmniejszane racje żywnościowe dla ludności, likwidacja szkolnictwa dla Polaków, zamknięcie placówek kultury, niszczenie pomników, palenie książek. Odrębny rozdział stanowi martyrologia Żydów.

Polska Kalwaria narodowa rozpoczęta we wrześniu 1939 roku nasilała się w miarę przedłużania się wojny. W tych trudnych latach naród zdawał swój dziejowy egzamin. Nie chciał ginać i wbrew nadziei postanowił walczyć wszelkimi dostępnymi sobie środkami, zarówno w kraju jak i na obczyźnie, gdzie do starej emigracji doszła nowa fala polskich wygnańców. W podziemiu powstają organizacje wojskowe, rozwija się tajne nauczanie, drukuje się tajną prasę i książki, rozwija się podziemne życie kulturalne. Odpowiedzią na terror okupanta są zbrojne akcje dywersyjne, wyroki śmierci na wszelkich hitlerowskich (i nie tylko) katów, powszechny, w różnych formach stosowany, sabotaż. Siłę zbrojną Polski podziemnej ukazało Powstanie Warszawskie '44 – chociaż tak tragiczne w przebiegu i skutkach.

W innych, co nie oznacza, że w łatwych warunkach, walczyli o Polskę, ci, którzy znaleźli się na Zachodzie. Dzięki pomocy sprzymierzeńców gen. W. Sikorski stworzył armię gotową do dalszej walki. Już w kilka miesięcy po kampanii wrześniowej polski żołnierz walczył przeciw Niemcom pod Narwikiem, we Francji, w bitwie o Wielką Brytanię. Powstała w Związku Sowieckim armia pod dowództwem gen. Andersa weszła na swój szlak bojowy w północnej Afryce, a później we Włoszech. Na tym szlaku pozostały liczne cmentarze, a wśród nich szczególnie bliskie i drogie polskiemu sercu na Monte Cassino, w Loreto i w Bolonii. Zwycięstwa armii sowieckiej na froncie wschodnim, gdzie również Polacy składali daninę krwi, oraz wojsk sprzymierzonych na Zachodzie zwiastowały nadchodzący koniec wojny. W dniu 2 maja 1945 roku padł Berlin, a tydzień później nastąpiła bezwarunkowa kapitulacja III Rzeszy. Niestety, swoistą okupację sowiecką naród polski znosił jeszcze do końca lat osiemdziesiątych XX wieku...

W wyniku działań wojennych we wrześniu

1939 roku Niemcy uzyskały 189 tys. km², czyli 48,5% terytorium II Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkanego przez ok. 22 mln obywateli (w większości Polaków), zaś Rosjanie 201 tys. km², co daje 51,55 % całości przedwojennych ziem polskich, wraz z ludnością sięgającą ok. 13,5 mln (głównie narodowości polskiej, ukraińskiej, żydowskiej oraz białoruskiej). Sowiecom jako łup przypadły przedwojenne województwa: wileńskie, nowogródzkie, białostockie, poleskie, wołyńskie, tarnopolskie, stanisławowskie oraz lwowskie. Obiecana wcześniej Lubelszczyznę Stalin postanowił wymienić na Litwę.

Na temat II wojny światowej napisano ogrom książek historycznych i popularnonaukowych, stworzono masę filmów wojennych, ustawiono wiele pomników i tablic pamiątkowych... W polskiej pamięci Wrzesień '39 i II wojna światowa pozostają i pozostaną na zawsze dla kolejnych pokoleń smutną kartą historii. Okres tej straszliwej wojny dla Parafii Mierzeszyn kojarzy nam się przede wszystkim z bohaterskim proboszczem ks. Janem Pawłem Aeltermannem.

Nasze rodziny zamieszkujące obecnie teren Parafii św. Bartłomieja Apostoła przywędrowały niemal z całej Polski. Sporo ludności swymi korzeniami reprezentuje m.in. Ziemię Rypińską, Lubelską, Kielecką. Każda nasza rodzina, z pewnością przeżyła „swój” dramat wojenny. To również trudne historie zwykłych ludzi. Historie wojenne, które dziś i zawsze wołają o pokój! Niech 80. rocznica wybuchu II wojny światowej raz jeszcze zmobilizuje nas do serdecznej modlitwy za wszystkich, którzy zginęli oraz będzie prośbą do Boga o prawdziwy pokój dla wszystkich!

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI





SANKTUARIUM

ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA I BŁ. BRONISŁAWA MARKIEWICZA
ul. Ks. Bronisława Markiewicza 25a ♦ 38-430 Miejsce Piastowe ♦ Polska

SANKTUARIUM
ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA
I BŁ. BRONISŁAWA MARKIEWICZA
ul. Ks. Markiewicza 25a, 38-430 Miejsce Piastowe
tel. + 48 13 43 530 10; www.miejscedom.pl

Miejsce Piastowe, 6 sierpnia 2019 r.

Czcigodny Księżu Proboszczu, drodzy Parafianie z Mierzeszyna!

Serdecznie dziękujemy za list, w którym dzielicie się radosną nowiną o rychłym wprowadzeniu do parafialnej świątyni Figury św. Michała Archaniola. Ufamy mocno, że pomoc Księcia Wojsk Anielskich będzie bezpiecznym szańcem obronnym dla całej wspólnoty, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży, a przykład posłuszeństwa i służby tego Archaniola stanie się wzorem wytrwałego budowania codziennego życia na Skale, jaką jest Chrystus.

Zapewniamy, że włączamy Księdza Proboszcza i wszystkich parafian w modlitwy, jakie codziennie zanosimy w sanktuarium. Z wyrazami chrześcijańskiej miłości, ale także z pokorną prośbą o modlitwę w naszych intencjach.

W imieniu całej wspólnoty michalickiej z Miejsca Piastowego

Praszkotcy Dómu Mieczysławskiego
w Miejscu Piastowym
ks. Krzysztof Polowinski CSMA





INTENCJE MSZALNE wrzesień 2019

1. niedziela	7 ³⁰ + Hans i Gizela Sifeld 9 ³⁰ dzięk. błag. w intencji Marioli i Romana Kolbusz: 35. rocznica sakramentu małżeństwa 11 ⁰⁰ + dziadkowie z rodzin: Fenskich, Sznaza, Chodukiewicz i Kąkol
2. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Mieczysław Turski
3. wtorek	18 ⁰⁰ + Hanna Żbikowska
4. środa	7 ⁰⁰ + Mirosław Załęski
5. czwartek	7 ⁰⁰ + Józef Heliński
6. piątek	18 ⁰⁰ + Mieczysław Turski
7. sobota	18 ⁰⁰ + siostra Ewa i jej syn Grzegorz (intencja od brata z żoną)
8. niedziela	7 ³⁰ + mąż Stanisław, rodzice, dziadkowie i rodzeństwo z rodzin Sarneckich, Zawadzkich i Wojnowskich 9 ³⁰ + Anna Gordon: 3. rocznica śmierci i Antoni Gordon: 9. rocznica śmierci 11 ⁰⁰ + Izidor Hinz: 31. rocznica śmierci i Wiktoria Hinz
9. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Kordula Leszka: 1. rocznica śmierci
10. wtorek	7 ⁰⁰ + wypominkowa za zmarłych
11. środa	7 ⁰⁰ + Hanna Żbikowska
12. czwartek	7 ⁰⁰ + Mirosław Załęski
13. piątek	18 ⁰⁰ + zmarli z rodzin Stosio i Koprowicz
14. sobota	11 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Wandy Bzdyra: 80. rocznica urodzin 16 ⁰⁰ ślub: Kamil Pepliński i Julianna Jasion 18 ⁰⁰ + Piotr Antkiewicz: 17. rocznica śmierci
15. niedziela	7 ³⁰ + Kazimierz Brodziński i Bożena Kołodziejczyk 9 ³⁰ + Stanisław i Teofila Łada oraz dziadkowie Aleksander i Bronisława Michałowscy 11 ⁰⁰ + Wacław Wilga i żona Pelagia
16. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Hanna Żbikowska
17. wtorek	18 ⁰⁰ + Kazimierz Meger
18. środa	7 ⁰⁰ + Bronisław Damps
19. czwartek	7 ⁰⁰ + Józef Heliński
20. piątek	18 ⁰⁰ + Kazimierz Meger
21. sobota	16 ⁰⁰ chrzest: Szymon Sosiński 17 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Ludwika i Jerzego Meier: 40. rocznica sakramentu małżeństwa oraz w intencji Moniki i Piotra Meier: 15. rocznica sakramentu małżeństwa 18 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Magdaleny i Janusza Pieczykolan: 17. rocznica sakramentu małżeństwa, w intencji córeczek Dominiki i Agaty oraz w intencji Mariana Pieczykolan: 70. rocznica urodzin
22. niedziela	7 ³⁰ + Gabriela i Zygmunt Dąbkowscy (intencja od brata Józefa i żony Krystyny) 9 ³⁰ + Józef i Zofia Adamczyk (intencja od syna z rodziną) 11 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Grażyny i Czesława Wlazło: 40. rocznica sakramentu małżeństwa
23. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Mirosław Załęski
24. wtorek	18 ⁰⁰ + Józef Heliński
25. środa	7 ⁰⁰ + Jadwiga Brodzińska: rocznica urodzin
26. czwartek	7 ⁰⁰ + Lech Janać
27. piątek	18 ⁰⁰ + Bronisław Damps
28. sobota	16 ⁰⁰ ślub: Kacper Wojtyra i Angelika Konkol 18 ⁰⁰ + Elżbieta Surma
29. niedziela	7 ³⁰ + Regina Frątczak: 1. rocznica śmierci 9 ³⁰ + Mieczysław Turski 11 ⁰⁰ + Danuta Krówka z domu Peplińska
30. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Józef Heliński

zamawiający intencje mszalne akceptują druk w/w danych osobowych





w ostatnim czasie...

ZOSTAŁ OCHRZCZONY:

1. JAN PIOTR WAJROCH, zam. Olszanka, ul. Owocowa 27, ur. 29 maja 2019, och. 24 sierpnia 2019 (rodzice wyrażają zgodę na publikację informacji).

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

1. KACPER WOJTYRA, zam. Kozłowo, ul. Nidzicka 26 i ANGELIKA KAROLINA KONKOL, zam. Domachowo 15/6 (narzeczeni wyrażają zgodę na publikację informacji).

PRZYSTĄPIĄ DO OŁTARZA, ABY ZAWRZEĆ SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA:

1. dnia 14 września 2019 o godz. 16.00:

KAMIL KRZYSZTOF PEPLIŃSKI, zam. Domachowo 17/8 i JULIANNA BERNADETTA JASION, zam. Krzywe Koło 3/2 (narzeczeni wyrażają zgodę na publikację informacji).

PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH

335. Aleksandra i Andrzej Kaczor, Mierzeszyn
336. Krystyna Korycka, Mierzeszyn
337. Marianna Rywacka, Mierzeszyn
338. Bogusława Formela, Mierzeszyn
339. Zofia Stolpa, Mierzeszyn
340. anonimowo, Mierzeszyn
341. Zofia, Janina Kluskiewicz, Błotnia
342. Mieczysława Muszyńska, Mierzeszyn
343. Ewa Żurek, Domachowo
344. Maria Temberska, Błotnia

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych

ODPUST

ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA 2019 W MIERZESZYNIE

Odpust parafialny w Mierzeszynie odbędzie się w niedzielę, 25 sierpnia 2019 roku. O godz. 7.30 będzie sprawowana Msza święta w kościele św. Bartłomieja Apostoła a o godz. 9.30 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Główna uroczystość odbędzie się o godz. 12.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Mszy świętej przewodniczyć będzie ks. Ireneusz Koziorzębski.

Po Eucharystii przejdzie procesja eucharystyczna do kościoła parafialnego. Natomiast, o godz. 14.30 rozpocznie się kolejny, parafialny festyn rodzinny na terenach placu przy kościele poewangelickim. Serdecznie zapraszam Wszystkich do wspólnego świętowania w Parafii Mierzeszyn.

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI
proboszcz

PAPIESKA INTENCJA APOSTOLSTWA MODLITWY

na wrzesień 2019

Powszechna: Aby politycy, naukowcy i ekonomiści wspólnie pracowali dla ochrony mórz i oceanów.

UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE

1.	22 sierpnia 2010	Ks. Ludwik Kowalski, proboszcz Parafii św. Brygidy w Gdańsku
2.	28 sierpnia 2011	Ks. dr Wiesław Szlachetka, proboszcz Parafii św. Polikarpa BM w Gdańsku Osowej
3.	19 sierpnia 2012	Ks. prałat Włodzimierz Kozłowski, proboszcz Parafii św. Jana z Kęt w Rumi Janowie
4.	25 sierpnia 2013	Ks. kanonik Gerard Borys, były proboszcz Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
5.	24 sierpnia 2014	Ks. prałat Edward Szymański, proboszcz Parafii Wniebowzięcia NMP w Trąbkach Wielkich
6.	23 sierpnia 2015	Ks. kanonik Gerard Borys, były proboszcz Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
7.	28 sierpnia 2016	Ks. Bolesław Antoniów, proboszcz Parafii Wniebowzięcia NMP w Trąbkach Wielkich
8.	27 sierpnia 2017	Ks. biskup dr Wiesław Szlachetka, biskup pomocniczy Archidiecezji Gdańskiej
9.	19 sierpnia 2018	Ks. biskup dr Wiesław Szlachetka, biskup pomocniczy Archidiecezji Gdańskiej
10.	25 sierpnia 2019	Ks. Ireneusz Koziorzębski, wikariusz Parafii św. Mikołaja w Łęgowie





**Prace konserwatorskie w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Empora chóru muzycznego. Stan z 24 sierpnia 2019 roku.**

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

**U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzczyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.**